

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 90.

Z KRAKOWA DNIA 9 LISTOPADA 1825 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 31 Października.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego

Podaje do powszechney wiadomości iż dostrzeżone zostały w cyrkulacyi fałszywe pieniądze.

1. Rubel z r. 1815, lubo dość gładko odlany, następujące jednak znaki do jego poznania służyć mogą: Dwie korony małe nad głowami orła, i zwierzchnia większa korona, nie odznaczają się żadnemi ostremi rysami, lecz są jak gdyby zalane. Podobneż zalanie spostrzegać można w koronie będącej z drugiej strony, to jest, nad napisem, i w wielu literach, które będąc odlane nigdy nie mają tego zaokrąglenia i wydatności, jakie im nadaie stępel pod machiną wybiły. Srebro w tym rublu jest tylko próby 3 łotów 9 granów, zamiast jakby być powinno 13 łotów 16 granów, reszta doboru składa się z mosiądzu, a zatem wartość tego rubla tylko około 1 zł. 12 gr. szacowana być może. Jest on przytem lżeyszy od prawdziwych, i dźwięk ma nieco odmienny.

2. Pięciozłotówka z roku 1817 mogą-

ca być poznana przez to, iż środek orła równie jak i 3 korony, tudzież głowy orła i pióra u skrzydeł są jak gdyby zalane, nie okazując wcale ostrości i zaokrąglenia rysów. Próba docymastyczna wykazała w niej srebro od 4 łotów 9 granów, a powinno być od 13 łotów do 16 granów, wartość więc takiej siozłotówki wynosić może 1 zł. 13 gr. Dźwięk tej jest nieco odmienny i jest lżeysza.

Wzywa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyjne do dawania bacności: na kurs wyżey opisanych pieniędzy dla ochronienia Skarbu, publiczności od szkody, i w celu ukarania winowajców. — Działo się w Warszawie dnia 30 Października 1825 roku.

Dyrektor: Kontroler Jeneralny i
Bieńkowski. Karol Hoffmann.

Z Petersburga d. 13 Października d. K.
(z Kuryiera Litewskiego.)

O podróży Najjaśnieyszego Pana mamy następujące szczegóły:

Ces z Jegomością dnia 1 Września o godzinie 9tej z rana przybył do Gacznego,

i poznanie koni w dalszą wyjechał drogę do Ługi, z kąd udał się traktem do Porchowa.

Dnia 3 około godziny 10tej z rana przybył Monarcha do Porchowa, i po zmianie koni wyjechawszy, przybył około do miasteczka Uświat, gdzie spotkany był przez Duchowieństwo z Krzyżem S. i wodą święconą wśród odgłosu dzwonów. Teżoż dnia puścił się N. Pan w dalszą podróż ku Wielizowi, gdzie o godzinie 8mej wieczorem stanąwszy, raczył mieć nocleg w przygotowanym dla Siebie domu skarbowym. Nazajutrz o godzinie 8mej z rana udał się Monarcha od obozu około Wieliza rozłożonego, gdzie oglądał stą brygadę artylleryi i olowcy, a o godzinie 10tej przed południem w dalszą puścił się podróż.

Dnia 5go o godzinie w pół do 6tej wieczorem przybył N. Pan do miasta Duchowszczyzny, a o 10tej w nocy zjechał do miasta Dorohobuza i raczył mieć nocleg w domu kupca Dmitra Rybnikowa, gdzie u bramy domu przyjął Monarchę Marszałek powiatowy z Urzędnikami. Miasto przez całą noc oświetlone było. Nazajutrz z rana Burmistrz ze znakomitszym obywatelstwem miał zaszczyt ofiarować J. C. M. chleb i sol. N. Pan raczył udarować gospodynią domu kosztownym fermoarem, a dla oddziału inwalidów, straż trzymającego, darował po rubla na każdego człowieka, oraz wielu raniwym odstawnym żołnierzom pieniężne uczynił dar. Po wysłuchaniu Mszy S. w Cerkwi S. Katarzyny, o godzinie 10tej z rana udał się Monarcha na trakte do Jelny.

Dnia 6 o godzinie w pół do 8mej wieczorem przybył Monarcha do Rosta-

wia, i raczył mieć nocleg w domu wdowcy kupcowey Szewerdynowey. Przed Cerkwią Soborną wysiadł N. Pan z powozu i Krzyż S. ucałował. U drzwi zaś domu spotkany był przez Jenerala Gubernatora Xcia Chowańskiego, Marszałka z obywatelstwem stanu szlacheckiego, tudzież Burmistrza ze zgromadzeniem obywateli mieyskich. Nazajutrz około godziny 9tej N. Pan w dalszą wyjechał podróż.

Teżoż dnia przybył Monarcha do Mglina, i obejrzawszy dom przygotowany dla Cesarzowey Jejmości, w dalszą wyjechał drogę.

Dnia 8 o godzinie 4tej z południa Cesarz Jejmość przybył do Nowogrodu Sewierskiego. Mieszkańcy miasta, pomimo deszczu niestającego od rana do godziny 4tej z południa, oczekiwali Jego Cesarskiej Mości z sercami pełnemi radości. Wśród odgłosu dzwonów i okrzyków Ura! przybył raczył Monarcha przed dom dla Siebie przygotowany gdzie był spotkany przez Naczelnie dowodzącego Hrabiego Sakena. Wojsko Jenerala - Gubernatora Xiążęcia Regnina, Xiążęcia Szczernatowa i Jenerala Dyżurnego Toll. Po obiedzie, wieczorem miasto całe oświetlone zostało. Nazajutrz Monarcha raczył darować 50 rubli dla szeregowego komendy inwalidów Kalenczenkowa, rannego w bitwie kulą w oba oczy, który przez to wzroku pozbawiony został. N. Pan raczył odwiedzić Główno-dowodzącego Hrabie Sakena, i na koniec przeprowadzony był do klasztoru Przemienienia Pańskiego, u bramy którego spotkany przez Archimandrytę Gennadyusa z bracią z Krzyżem S. który Monarcha ucałował, i z wodą

święconą. W czasie nabożeństwa spiewane było pięnie lat długich; nakoniec Archimandryta pobłogosławił Cesarza obrazem Przemienienia Pańskiego, po czem N. Pan o godzinie 9tej z rana szczęśliwie w dalszą wyjechał podróż.

Dnia 9 o godzinie 4tej z południa przybył Monarcha do miasta Siewka. U rogatek spotkany był przez Horodniczego i przeprawadony prosto do Cerkwi Soborney Wniebowzięcia, gdzie Przenaywielebnievszy Gabryel, Biskup Orłowski i Siewski, miał mowę. Potem Monarcha przeprowadzony był do przygotowanego dla siebie domu Jenerał-Majora Wiazmitinowa, a po zmianie koni w naypożądniejszym stanie zdrowia, w dalszą wyjechał drogę.

Dnia 13 o godzinie 10tej wieczorem Jego Cesarska Mość w naypożądniejszym zdrowiu, przybył do Taganrogu. U rogatek spotkany przez Policmevstra, wśród radosnych okrzyków Ura! przeprowadzony był do dnu mieyskiego Naczelnika miasta, przeznaczonego na pobyt Nayiaśnievszego Cesarza Jegomości i Nayiaśnievszey Cesarzowey Jeymusci Elżbiety. Naza utrz Monarcha słuchał Mszy S., po ktorey otrzymali szczęście stawienia się przed Jego Cesarską Mością urzędnicy woyskowi i cywilni, zgromadzenie kupców i cudzoziemcy.

N. Cesarzowa Elżbieta przybyła do Taganrogu d. 23 Września o godzinie 5 po południu; nazajutrz Nayiaśnievsza Monarchini przechadzała się po mieście.

Ze Lwowa d. 26 Października.

Sejm przez Jego C. K. Mość na rok 1825 rozpisany, otworzony został w tem mieście naszym d. 17 tego miesiąca.

C. K. Kommissarze nadworni, JW. Hrabia Jozef Kuropatnicki, C. K. rzeczywisty Szambellan, C. Austryackiego Orderu Leopolda Kawaler i Deputat Stanowy, tudzież W. Wincenty Kawaler Skrzyński, udali się dniem przody do Prezesa Zastępcy w Wydziale Stanowym JW. Jana Kantego Hrabiego Stadnickiego, któremu Prezydentwo na Seymie tego rocznym, z powodu nieobecności Gubernatora krajowego JW. Hrabiego Taaffe poruczone zostało, i okazali mu swoje pełnomocnictwa.

Gdy w dniu zagajenia Seymu, C. K. woysko i Milicyja mieyska w paradzie wystąpiły; JW. Hrabia Stadnicki udał się w uroczystym orszaku do Zgromadzenia Seymowego, gdzie u podwoi Izby Seymowej przez JJWW. Dygnitarzy koronnych przyjęty i do przeznaczonego dla siebie krzesła zaprowadzony został.

Po odczytaniu naywyższych Reskryptów w niemieckim i polskim języku, wydanych do Prezesa i czterech członków Stanowych, JW. Prezes miał mowę, i mianował Deputacją do JJWW. Seymowych Kommissarzy.

Deputacją składali: W. JX. Franciszek Xawery Zacharysiewicz, Kanonik Kapituły Lwowskiej Obr. Łacin; Rektór Akademii i Dyrektor Gymnazjum, JW. Stanisław Hrabia Dunin Borkowski, W. Piotr Kawaler Pietruski i C. K. Radca i Wiceburmistrz, oraz Deputowany miasta Lwowa, JP. Ernest Friedberg.

Po wysłaniu tej Deputacji, W. Tadeusz Wasilewski, Assessor honorowy w Wydziale Stanowym, odczytał Zdanie Sprawy o czynnościach Wydziału z roku zeszłego.

Wiadz uroczysty JJWW. C. K. Kom-

missarzy nadwornych nastąpił sposobem zwyczajnym po godzinie trzeciej.

U wehodu do sali Zgromadzenia, przyjmowali ich: JW. Prezes Seymu i JW W. Dygnitarze, i zaprowadzili onych do przeznaczonych im krzesel.

JW. pierwszy Kommissarz Seymowy Hrabia Kuropatnicki miał potem Mowę, wśród której najwyższe Reskrypta i Postulaty przez Aktuariuszów Seymowych w języku niemieckim i polskim odczytane zostały.

Po mianym odpowiednim głosie przez W. Prezesa Seymu, JW W. C. K. Kommissarze odiechali do siebie, a JW. Prezes Seymowy, JW W. Urzędnicy koronni i obecni tu członkowie Stanowi, odwiedzili uroczyście JW. pierwszego C. K. Kommissarza Seymowego.

JW. Kommissarz pierwszy dał w tym dniu wielki obiad na 120 osób.

W dniach następnych obradowały Stany nad Królewskimi Postulatami, i załatwiały inne sprawy do obrębu ich działalności należące.

Dnia 22 Października Sejm zakończony został.

Prezes Seymu odprawił o godzinie trzeciej wiażd tym samym sposobem, jak przy otwarciu Seymu, i tym samym sposobem do grona seymowego wprowadzony został, z którego wysłał znowu po JW W. Kommissarzy Seymowych Deputacją, którą składali: W. JX, Gabryel Dubowiecki, Kanonik i Deputowany Kapituły Lwowskiej Obrz: Greck; JW. Cypryjan Hrabia Komorowski. C. K. rzeczywisty Szambelan; JW. Józef Bobowski, C. K. Radca Gubernialny i drugi Deputowany miasta Lwowa, i JPan Franciszek Karol Salomon.

Po odwiedzeniu i wprowadzeniu pierwszego JW. Kommissarza Seymowe

go (drugiemu słabość, obecnym bądź przeszkodziła) wśród tych samych uroczystości, jak przy zagaleniu Seymu, mieli znowu stosowne Mowy: Prezes Seymu, gdy oddawał protokół obrad seymowych, i JW. JX. Arcybiskup, Prymas Królestwa.

Po ukończeniu tych Mów JW. Prezes ogłosił Sejm zamkniętym, poczem odjazd JW W. Kommissarzy i odwiedzanie ich przez Stanowe członki nastąpiło.

Daia 23 t. m. JW. pierwszy Kommissarz Seymowy dał świetny bal w salach ogrodu pojezuickiego.

Z Jaryża d. 25 Października.

Prędkie przewoz posągu Ludwika XIV. do Lionu okaznie widocznie iak daleko mechanika przez jeden wiek postąpiła. Gdy w r. 1770 wielki posąg nad którym 12 lat pracowano, do Lionu przewieść chciano, miano przewoz ładem za niepodny, i 310 cetnarów wazącą tę masę powieziono z ulicy Richelieu Sekwaną w górę do Hawru, zamtąd d. 6 Stycznia 1701 morzem do Tulonu i dopiero d. 25 Lipca przybyła Rodanem do Lionu. Teraz zawieziony został takż posąg ładem w 13 dniach z Paryża do Lionu. Woz, który ten przewoz uskutecznił, zakupiony, iak slychać, od rządu został, i będzie w muzeum kunsztow i rzemiosł umieszczony.

Dnia 21 b. m. Ministrowie Villele, Corbier, Chabrol i Damas, w towarzystwie Hr. Chaptal i P. Cricq, odwiedzili wielką machinową fabrykę PP. Monby i Wilson w Charenton i mimo niepogody przez dwie godziny z największą bacnością oglądali. Wielki ten zakład liczy teraz 350 Francuzkich i 350 Angiel.

skich robotników. Ministrowie bardzo byli kontenci z tego, co widzieli, i zapewnili właścicieli o szczególniejszych swoich względach.

P. Ternaux w wiejskim swoim mieszkaniu w St. Quen dał dnia 20 b. m. dla P. Lafayette'a wielki obiad, na którym znajdowali się także Jeneral Foy, deputowani Haitańscy, Bankier Lapanouz i kilkanaście innych osób.

W St. Etienne czynią przygotowania do założenia żelaznych kolei.

Sławny kanał Languedocki zakładany był od r. 1666 aż do 1681. Jest 45 godzin drogi długi i może 2000 setnałów ciężaru unosić. Ma 62 szluz i 55 mostów przy wodociągach z różnych rzek. Oprócz tego znajduje się na nim 29 mostów dla lądowych gościńców. Największe to dzieło, jakim się Francya poszczycić może, winna prywatnemu człowiekowi, nazwiskiem Riquet, który wyłożył nań 17½ mill. franków. Teraz dopiero po 144 latach istnienia, wystawiają jego założycielowi pomnik, na który nawiądy z pochodzących z uszanowaniem patrzeć będzie. Miejsce, które nań wybrano, zdaje się że sama natura oznaczyła. Posąg Riqueta wystawiony będzie na szczycie góry, przez którą kanał idzie, i ze wszystkich stron będzie mógł być widziany. Na skale za posągiem wystawiony będzie na 60 stop wysoki obelisk, zawierający historią tego kanału. Dnia 9 b. m. Jeneral Caraman założył nań kamień węgielny.

W pierwszych 18 dniach bieżącego miesiąca umarło tu 132 osób, pomiędzy któremi 51 na ospę. Z ostatnich niemiala żadna szczepioney.

P. Tassin znajduje się tu od 3 dni

z trudnem zleczeniem zaciągnięcia pożyczki dla Hiszpanii.

Dnia 6 Baron Rothschild polechał z Paryża do Neapolu.

Dziennik Sporów zawiera w długim artykule biografiją zmarłego Króla Bawarskiego, który temi słowy kończy: "Król Maxymilian podwoił władzę Dpomu swego i konstytucyjną wolność ludu swojego ugruntował. Oto są prawa do wdzięczności, pamięci i uszanowania, które nigdy nie zaginą!,"

W Hawrze otworzona została składka dla mieszkańców wyspy Gwadalupy, którzy przez burzę dnia 26 Lipca zniszczonemi zostali.

P. Cynard w Beaulieu, członek tutejszego związku za Grekami, posłał związkowi 5000 Fr. na podpisane 6000 Fr. które dopiero w 6 latach miały być wypłacone, i oprócz tego oddał pod zarządzenie związku 25,000 Fr. na wsparcie ścisnionych Greków. W liście z tego powodu pisany wyraża: iż niewchodzi w politykę; niechay Grecya będzie Monarchią lub Rzeczpolitą, byle tylko nie stała się grobem i pustynią.

W Castres d. 16 b. m. o godzinie 8 w wieczór znaleziono Panią Sabatier, 65 lat mającą i icy 36letnią siostrzenicę Panią Bougssenguy, w ich pokoju zamordowane. Syn ostatniey, młodzian 18 lat mający został jako podeyrzany o to zaboystwo do więzienia wzięty.

Z Madrytu d. 13 Października.

Król wyzdrowiał zupełnie. Dwor bawi jeszcze w Eskurial. Gdy zamek Królewski w Madrycie jest zaciąsnony do pomieszczenia rodziny Królewskiej, przeto nakazał Król przenieść gdzie indziej Ministerz,

stwa, wzywawszy hiero pierwszego Ministerstwa P. Zea - Bermudez.

Dnia 10, 11 i 12 byli znowu Ministrowie zeromadzeni; przedmiotem ich narady było uznanie Mexyku. Na onegdajszem posiedzeniu Junty doradczej odczytane zostało pismo Margr. Almera przeciw systematowi politycznego oczyszczenia. Dla rozważenia tego przedmiotu wyznaczona została komisya z Ma. de la Reunion, Oya Cirillo, PP. Parea i Valeriano. Od Rady Kastyliskiej odebrano wszystkie papiery nie dotyczące się sporów sądowych i Juncie doradczej oddano.

Mowią, iż P. Villela złoży przesyłstwo Rady Kastyliskiej i na tego miejsce nastąpi P. Castanos.

Rząd nakazał handlowem Konsulatom przesłania tu deputowanego.

Na bankiecie, który miasto tutejsze d. 1 b. m. dało dla officerów ochotników, znawdowali PP. Villela, Caro, d'Españna, Recacho i Cruzada.

Monitor Paryżki wyraża pod artykułem z Hiszpanii: nie zaszło tam nic nowego i panuje spokojność, ale lękacie należy nowych zdarzeń; gdyż niepodobna, aby terazniejsze położenie Hiszpanii utrzymać się długo mogło.

Z Lizbony d. 5 Października.

Dzisiejsza Gazeta rządowa zawiera co następuje: "Ministerstwo spraw zagranicznych. P. Karol Stuart (Poseł Angielski) przybył d. 17 Lipca do Rio - Janeiro i nazajutrz wysiadł na ląd, gdzie był z należnemi jego dostojności honorami przyjęty. Do dnia dzisiejszego, to jest do odpłynienia pocztowego statku (z Rio Janeiro do Londynu) miał dwie

narady z pełnomocnikami Brazylijskimi. P. Stuart donosi, że wydany został rozkaz do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich przeciw handlowi Portugalskiemu.,"

Z Londynu d. 22 Października.

Minister Canning po odbyty onegdaj z Posłem Rossyjskim. Hr. Liewen, naradzie odjechał do wiejskiego mieszkania P. Ellis.

Lord Strangford opuścił dnia 18 b. m. z orszakiem swoim Londyn, udając się na poselstwo do Petersburga.

Przeszłej Soboty P. Hudson Lowe odpłynął do Ceylon, gdzie, iak wiadomo, gubernatorem mianowany został. — Wielkorządca Kanady, Hr. Dalhousie, przybył dnia 16 Września z Anglii do Halifax.

Okręt Hekla przybył do Dore, i złożony zostanie sąd wojskowy na Kapitana Hoppner z powodu utraty okrętu Fury.

Do osadniczego urzędu nadeszły listy od Kapitana Franklin, które donoszą o jego i towarzyszw jego przybyciu aa początku Czerwca nad jezioro Winnipeg, z kąd wybierano się do jeziora Niedzwiedziego. Byli wszyscy podczas łagodnego powietrza zdrowi. Sądzą, iż do północnego bieguna czwarta podróż przedsięwziętą zostanie. Interes względem tego rodzaju przedsięwzięć znacznie się zmniejszył, zwłaszcza, iż dla handlu żadnych nieokazują widoków; ale dla umiejętności jest zawsze ważne rozpoznanie biegunów, a zatem nie mogą być zaprzestane.

Lord Cochrane bawi ciągle w Szkocyi.

W ostatnich 14stu dniach spaliło się w Liwercpolu przez pożar do 4000 wórow bawełny.

Nasz Ajent do Peru, P. Robertson, otrzymał w listach z Limy od d. 28 Maja zatwierdzenie drugiej Peruwiańskiej pożyczki.

Parowy statek Hulton J. Iiffe przybył tu w pięciu dniach i 6 nocach z Hamburga; ustawicznie walczyć musiał z zachodnio-północnymi i północno-zachodniemi burzami, którem oparł się się swych machin i widział kilkanaście okrętów przez nie skolatanych.

Z wewnątrz Afryki Kapitan Creighton przywiozł pierwszy pewną liczbę owiec z długimi ogonami do Zednoczonych Stanów połacnoev Ameryki. Wełna na tego gatunku owcach jest bardzo delikatna i mięso smaczne. Natęwszystko ogon tego zwierzęcia od 8 do 10 calow długi miany jest za wielki łakotek.

Słychać, iż Margr. Wellesley żeni się z piękną Amerykanką, Panną Patterson.

We Francyi Kacyk z Poyais, Macgregor, przytrzymany został przy odplynieniu z Hawru z wszystkimi ludźmi, którzy niezgodnie dli się uwieść na wywiezienie z kraju.

Rząd wypłacić kazał zostaiacey w wielkiej teraz potrzebie wdowie po Wędrowniku Belzon m 20. Fs., które w Sierpniu r. 1823 posłała na ręce Morozanckiego Ministra do Pcz., aby je w Tombuktu (w meżow), gdy tam przybędzie kazał wypłacić. Zdaie się także, iż o tworzona zo tanie dla niej składka.

Podług jednej z tutejszych Gazet, *the Globe*, spekulanci nasi zaopatrzyć smien w proń Birmanow prowadzących

teraz z Anglią woynę. Sprzedać iey chcieli dwa ładunki rządowi Kalkuckiemu, a gdy iey niekupił, udali się z nią do Birmanow, którzy ją chętnie kupili.

Właściciele dwóch do Grecyi przeznaczonych okrętow, które celny urząd zatrzymał, chcą zapozwać ten urząd o wynagrodzenie im kosztow.

N. Jamaice budują także presbiteriański Kościół.

Urodzay bawełny w północney Ameryce jest tego lata o 1 do 200,000 wórow obfitszy od lat dawniejszych.

Z Bruxelli d. 20 Października.

Oneday Xzę Oranii, powracając z Hagi, przeciszał przez miasto nasze do Tervueren.

Mówią o mianowaniu kilkunastu radcow stanu.

Podług Gazety w Brügge wychodzącej, deputowany Meksykański przybył d. 16 b. m. do Dunkierki, udając się przez Bruxellę do Rzymu, dla rozpoczęcia z Stolicą S. układow względem spraw Kościoła Meksykańskiego.

Dziennik Wyroczenia zawiera co następnie: * Jim N. Krol Angielski wydał odezwe względem utrzymania neutralności, zostało w porcie Gravesent kilka krętow uzbroionych, które odplynęły do Grecyi. Znajdował się pomiędzy niemi jeden okręt należący dawniej do Wschodnio-Indyjskiej kompanii, a drugi był bryg wojenny.

Niewidomy od dzieciństwa muzykant Fryderici umarł w Antwerpii w 85 roku życia. Człowiek ten grał na wszystkich instrumentach i mimo swej ślepoty zrobił map tolinę i wielu innych u-wagi godnych rzeczy.

Do portu Antwerpii przybył okręt Chiński, który teraz jest celem ciekawości naszych ziomków. Z Mechliny, Bruxelli i okolic przybywa wiele kobiet, dla widzenia tego okrętu i należących do niego ludzi, a osobliwie podczas ich iedenia. Niedawno zabawiło bardzo młodą z Bruxelli Damę, widzącą tych ludzi siedzących około missy ryżu i biorących go łopatkami lub palcami; nakońiec wzięła ją chętka zakosztowania tej potrawy; wyciągnęła rękę do miski i zaczęła iść jak Chińczykowie, ale ci nie poznali się na tej grzeczności, powstałi z gniewem i rzucili ryż do morza, ponieważ był przez niewierną rękę skalany.

Król mianował P. Dhuster z Ostendy Konsulem ieneralnym w Valparaiso, który tam z Antwerpii odplynął.

Główna Amsterdamska poszła za przykładem Londyńskiej i oświadczyła, iż z Hiszpanią w żadne układy nie wniydzie, jeżeli nie uzna pożyczki Stanów.

Z Sztokholmu 17 Października.

Królestu Jchmość po pięcioletniem bawieniu opuścili Chrystyjanii przy błogosławieństwie mieszkańców.

Xiężniczka Zofia Albertyna, która przez upadnienie w swoich pokojach potłukła się, wyzdrowiała już i wkrótce tu zjedzie.

Królewic następcę Tronu kupił wyborny zbiór kruszców po zmarłym Dyrektorze Schwedenstierne za 2000 talarów bankowych i darował go Uniwersytetowi Upsali.

Kanał Gota ukończony już jest aż do uścia jeziora Roxen i żegluga na

nim między Buren i Roxen otworzona d. 8 b. m. uroczyście została. Okręty, które w tym roku po tym kanale pływać będą, są wolne od opłaty.

Kupiec Morking wysłał przed kilkudniami okręt wyładowany żelazem do Alvarado w południowej Ameryce.

Z Kopenhagi d. 28 Października.

Przybyli tu d. 19 b. m. Xiężna Karolina Heska i Xzę Bentheim Steinfurt na Lubeckiem parowym okręcie.

Posel Angielski przy Dworze naszym P. Wynn, przybył tu d. 14.

Od następującego Nowego roku P. Blok Töxen w Altonie wydawnąć zacznie w ięzyku Duńskim tygodniowe pismo pod tytułem „Pocztą Hamburgską.”

Z Szwajcaryi d. 19 Października.

Dnia 14 b. m. nowy posel Francuzki przy Lidze Szwajcarskiej, Baron Rayneval, złożył przydującemu przodkującego Kantonu Lucerny list wierzytelny.

Nadzieia ustalenia stosunków handlowych Szwajcaryi z Włochami zupełnie upadła. Austryja nie chce dla Szwajcaryi najmniejszego uczynić wyjątku w zaprowadzonej w Austryjskich Włoszech od 1 Października celnej taryffie. Układy z Dworem Sardyńskim ustały także, i zdaie się, że ten Dwór nie chce żadney zawrzeć umowy. Układy z Francją nie są daley posunięte i niewiele sobie z nich obiecywać możemy. Położenie nasze co do handlu jest prawdziwie smutne, i Niemieckie tylko kraje są dla nas otwarte.

DODATEK
— DON¹⁰ 90. —
GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 9 LISTOPADA 1825 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Podpisany, z Gminy Chrzanów Okręgu W. M. Krakowa Kandydatem na urząd sędziego Appellacyjnego, bez podania się, a nawet bez wiedzy moiej, wybrany; tak z strony iedney z rectelnem uszanowaniem i wdzięcznością cenię wysoko wybór Szanowney Gminy, tak z drugiej strony niemogąc sobie pochlebiać, a by przez dotychczasowe zasługi w kraju, już tyle względów i zaufania w Reprezentacyi narodowej zyskać mógłem, iżby mi urząd ten powierzyć raczyła, chcąc daley uprzędzić wyrokowanie opinii publiczney w tey mierze, a naostatek pragnąc zapobiec odstręczeniu się stron pokładających zaufanie w powierzaniu mi interesów, spowodowanym się widęc zawiadomić osoby interessowane, iż zasługiwanie się dalsze krajowi, celem zyskania zaufania publicznego na powierzenie mi w przyszłości tak dostojnego urzędu, jest moią chęcią i zamiarem, teraz zaś lieszczę ubiegania się o urząd tenże życzyć sobie niemogę.

Wincenty Szpor.

Adwokat przy Sądach M. W. K.

[Z Wiednia d. 31 Października.

Podług naynowszych doniesień z Przburga Nayiaśniejszy Cesarz zachorował na reumantyczną gorączkę, lecz wczoray w dziewiątym dniu choroby znajdował się znacznie zdrowszem.

Od brzegów Menu d. 23 Października.

Mocą naywyższego Postanowienia N. Król Wirtemberski udzielił Sasko-Weimarskiemu Ministrowi stanu P. Göthe przywilej na lat 12cie przeciw przedrukowaniu dzieł iego w całości lub częścikowo.

Z Akwizgranu piszą, że d. 24 b. m. kaplica nowo przestawionego w tym roku domu sierociego poświęconą została. Bawiący w tem mieście od 2 miesięcy Jeneral Alva, udał się przez Kale do Londynu do swiego przytaciela Xięcia Wellingtona.

Z Manheimu donoszą po d. 23 b. m. iako o nadzwyczajnem zd. rzeniu, że woda na Renie w przeciągu 48 godzin o 9 stóp się podniosła, a dziś znajduje się o 3 stopy wyższą od stanu zwyczajnego. Woda na Neckarze także się znacznie podniosła.

Barometr spadł w Bruxelli d. 30 Października 1/4 strychu niżej, niż podczas okropnej burzy w 9 Listopada 1830. Termometr zaś co godzina znacznie się zmniejszał.

Król Saski posłał Infantowi Karolowi Ludwikowi Xciu Łukieskiemu order rucianey Korony, a jego Ministrowi Margr. Manso wielki krzyż cywilnego orderu zasługi. — Od 1go Listopada wozowa poczta odchodzić będzie z Drezań do Lipska 4 razy w tygodniu, i tyleż razy na powrót; dotąd niechodziła dwa razy w tygodniu.

Od granic Tureckich d. 11 Października

Gazeta Londyńska *New-Monthly-Magazin* umieściła następujący artykuł: Malacz znalazłby przedmiot do obrazu, gdyby sławnego Naczelnika Suliotów Konstantego Bozzari widział w takiej postawie, w jakiej zastałem go przy odwiedzeniu z Jeneralem Roche przed kilku dniami, otoczonego ludźmi swojemi. Przyzwyczajony widzieć powiększney części Greckich Wodzów w ubiorach aksamitnych i jedwabnych sutu złotem lub srebrem przeszywanych, niemalże zadziwiłem się zastawszy go w polu pod ętopołą w mało odznaczającym się ubiorze stojącego, tak iż niewiedziałem kogo mam pozdrowić. Stał przed nami równie prosto ubrany i skromny jak jego charakter; nienieską kamizelkę okrywała z kocyj sierci biała kurta. Całem jego odznaczeniem od innych wojowników, którzy w milczeniu około niego stali, była leżąca w tyle na trawniku kłódra. Podobnie jak jego brat, Marek Bozzari, którego Leonidasem rewolucyj Greckiej nazywają, jest baczysty. Z uchyleniem

głowy i poważną miną, przyjął nas zimno, jednak z otwartością. Jenerał Roche rozpoczął rozmowę oznajmieniem mu, iż Francuzki związek za Grekami postanowił syna Marka edukować we Francyi. Bozzari odpowiedział: że bardzo jest wdzięczny za to postanowienie i pragnie, aby synowiec jego iak największych nabył nauk. Rozmowa zwroconą potem została na starożytnych Greków, przyczem odezwał się Bozzari: że nic o tem nieczytał, ale słyszał. Gdy Jenerał Roche powiedział mu grzeczność, że jego i brata jego imiona przyjdą do potomności, odpowiedział z oziębłością: Niepragniemy wszyscy iak tylko dobra naszej oyczyzny, a jeżeli tego niedopniemy, ia i brat chcemy pomrzeć. Jenerał Roche pragnął wiedzieć, czyli pomiędzy Suliotami znajdują się jeszcze którzy pochodzący i noszący nazwiska dawnych rodzin. Stojący obok Bozzarisa wysokiego wzrostu człowiek odpowiedział szybko: "Serce, nierodowitość stanowi żołnierza.", Po niektórych jeszcze przedmiotach zwrócił Roche rozmowę na główny cel swojego odwiedzenia, i zapytał się: czyliby dla Grecyi w terażniejszym tej położeniu nie było pożądaną rzeczą widzenie na czele swoim Króla. Bozzari odpowiedział: tak sędzę. Roche zwrócił też pytanie i do stojących na około i wszyscy odpowiedzieli iak Bozzari. Czyli te odpowiedzi pochodziły z przekonania lub z grzeczności albo wcale z obłudy, nie mogę sędzić, bo w ponurych ich zawsze twarzach nie wyszytać niemożna było. Gdyśmy się żegnali ucałował nas Bozzari. Pocałowanie jest największym znakiem przyjaźni, który Suliota okazać może.

Kapitan Basza, który jak wiadomo na początku Sierpnia odłalił się z pod Missolongi, i dnia 20 Sierpnia razem z Mohamedem Ali Baszą, Wicekrólem Egipskim, do portu Alexandryi zawinął, był od niego bardzo dobrze przyjęty, mieszkał w jego zamku i otrzymał nayszczowniejsze podarunki, pomiędzy którymi także million piastrow. Teraz miał z 41 swoimi okrętami i flotą Egipską przybyć pod Retimo na Kandyi. Zapewne będzie tam musiał część przeznaczanego do Morci wojska na ląd wysadzić, a zatem uszczuplił posiłki Ibrahima Baszy. Hydra i Spezzia obawiają się ataku i rząd posłał z Napoli do Romania kilka set ludzi dla wsparcia Hydriotów.

Obecność morskiej siły Greckiej pod brzegami Epiru ożywiła gotalów Suli, &c. do powstania przeciw Turkom, i przerwali związek między Prewesą i Artą. W Etolii zaś Wodzowie Grecy Karaiskaki i Zongas wydarli Albańczykom wąwozy w tyle Seraskiera, tak iż związek tego Naczelnika lądowej siły Turckiej jest między Artą i Epiem zupełnie przerwany.

W obozie Ibrahima Baszy zachodzić ma niezgodę między Arabami i Albańczykami.

Eskadra północnej Ameryki popłynęła do Tunis, dla żądania zadość uczynienia za uczynioną banderze tego narodu zniewagę.

Teatr Narodowy.

We Czwartek, to jest: dnia 10 Listopada r. b. daną będzie wcale nowa Komedia w 3 aktach, tu niewidziana z francuzkiego P. P. Rene. Fein i Pilon, naśladowana przez L. A. Dmuszewskiego: *Snuryga przed Ślubem.* — Zakończą widowi

ska powszechnie z upodobaniem wszędzie przyjmowana Komedyo-Opera w 1 akcie oryginalnie przez L. A. Dmuszewskiego napisana: *Stryiowie i Stryienki.*

Dnia 7 i 8 Listopada 1825 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	11	—	10	15	9	15	9	—
— Żyta	8	—	7	15	7	—	6	—
— Jęczmienia	5	51	5	—	4	15	4	—
— Owsa	4	—	3	24	3	18	—	—
— Jagiel	18	—	17	—	16	—	15	15
— Grochu	7	—	6	—	5	—	—	—
— Rzepak	13	—	12	—	11	—	10	15

W Gdańsku dnia 31 Października.

Łaszy 30 Korcy wynoszący.

Pszeniczy	od	Złp.	540	do	600.
Zyta	—	—	268	—	300.
Jęczmienia	—	—	210	—	240.
Owsa	—	—	180	—	210.
Grochu	—	—	270	—	304.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 163 Ciągnięciu dnia 9 Listopada r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kofa zostały Numera następujące:

7. 50. 30. 3. 78.

Przyszłe 164 Ciągnięcie dnia 16 Listopada r. 1825 przypada.

U W I A D O M I E N I E.

Podpisany Właściciel Handlu przy ulicy floryańskiej pod L. 553 pod znakiem *Kolos Rodyjski*, już od lat kilku eksystującego, będąc osobiście na ostatnim tegorocznym jesiennym Lipskim Jarmarku, sprowadził znakomity zapas Towarów jako to: Materyie jedwabne, kamiczki, perkaliki, płócienna, Kamie, dwabne Kamellarowe, kamirkowe, nitne, chustki i szale Francuzki, też i Bagdadkie. W szafki piora porcellane Francuzką i Saska

